

JUŻ WKRÓTCE ZABRZANIE BĘDĄ MOGLI ZOBACZYĆ
MAKIETĘ NOWEGO STADIONU MIEJSKIEGO

Budowa nie tylko przy Roosevelta



Każdy z elementów konstrukcji został ręcznie wycięty z plastikowej płyty



Kibice odwiedzający miniaturę stadionu są niewiele więksi od główki zapalniczki

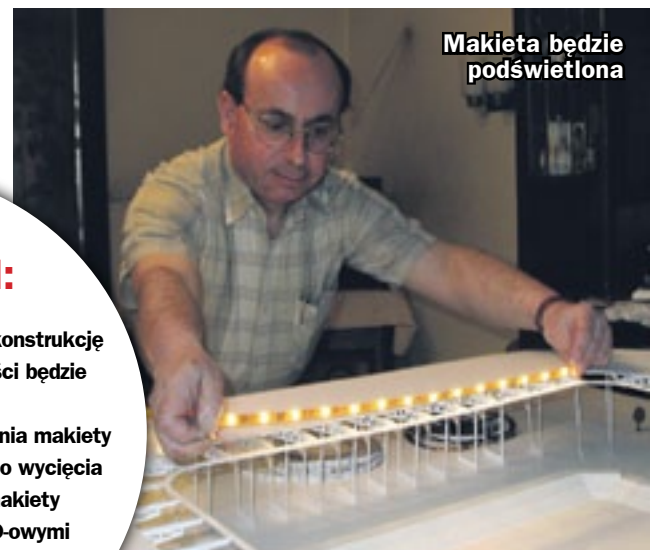
Będzie 220 razy mniejszy od oryginału, ale jego stworzenie również wymaga wysiłku i ogromnej precyzji. Podczas gdy przy ulicy Roosevelta wylewane są fundamenty nowego Stadionu Miejskiego, w jednym z mieszkań w centrum Zabrze powstaje makieta obiektu. Jej twórcą jest Jerzy Pocisk-Dobrowolski, architekt z Politechniki Śląskiej.

wowym narzędziem pracy jest dobrej jakości nożyk do tapet – uśmiecha się Jerzy Pocisk-Dobrowolski. - Zdecydowaną większość elementów muszę wykonać od podstaw ręcznie. Oprócz plastiku wykorzystuję między innymi drewno i metal. W sklepie mogę kupić modele samochodów czy drzewa – dodaje. Gdy poszczególne elementy będą już sklejone, stadion zostanie pomalowany. Makieta będzie podświetlana, a nad działaniem systemu czuwać będzie mikroprocesor. Na płycie boiska pojawi się trawa znana z makiet budowanych dla kolejek elektrycznych. Już niebawem zabranie będą mogli obejrzeć makietę w całej okazałości. – Planu-

jemy wystawienie jej w jednym z centrów handlowych. Zależy nam na miejscu, które odwiedza jak najwięcej ludzi – podsumowuje Tadeusz Dębicki, prezes spółki „Stadion w Zabrzu”. (hm)

MAKIETA W LICZBACH:

- 1760 elementów** będzie tworzyć konstrukcję nośną stadionu, wszystkich części będzie kilkakrotnie więcej
- 200 tubek kleju** potrzeba do sklejania makiety
- 25 m² plastikowych płyt** posłuży do wycięcia poszczególnych elementów makiety
- 8 metrów taśmy** z diodami LED-owymi podświetlać będzie makietę
- 6 miesięcy** to czas potrzebny na stworzenie makiety



Makieta będzie podświetlona

– Największą trudność sprawia wykonanie układu konstrukcyjnego i trybun. Chodzi o ilość elementów oraz złożoność kształtu i konieczność zachowania geometrii – tłumaczy Jerzy Pocisk-Dobrowolski, który tworzeniem makiet zajmuje się już od prawie 30 lat. Na koncie ma m.in. modele biurowców, mieszkań, mostu czy też osady z epoki

wczesnego brązu. Jego dziełem jest makieta fragmentu Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej, którą można podziwiać w gablocie stojącej na placu Wolności. Teraz na plastikowej podstawie o wymiarach półtora na półtora metra powstaje stadion w wersji mini. – Opiaram się na tych samych materiałach projektowych, jakimi dysponuje wykonawca na budowie, ale moim podsta-



wizualizacja: spółka „Stadion w Zabrzu”

Zobacz budowę w Internecie!

Jesteś ciekaw, co się dzieje na budowie stadionu? Nie musisz ruszać się z domu, żeby być na bieżąco! Wystarczy wejść na stronę internetową www.stadion-zabrze.pl i wybrać zakładkę „Kamera online”. Obraz z zamontowanej na stadionie kamery odświeżany jest co 60 sekund. Na stronie udostępniona jest również panorama stadionu z perspektywy pięciu punktów do wyboru. Poruszając myszką, można obracać się wokół własnej osi i powiększać wybrane fragmenty obiektu.

www.stadion-zabrze.pl